

JAN DOMINIK

Uwagi o występowaniu kambio- i ksylofagicznych owadów w ostatnim czterdziestoleciu w Lasach Doświadczalnych SGGW w Rogowie

Remarks on the Occurrence of Cambiophagous and Xylophagous Insects
in the SGGW Experimental Forests at Rogów in the Recent Forty Years

Ochrona lasu przed kambio- i ksylofagicznymi owadami; do których należą tzw. szkodniki wtórne, koncentruje się głównie na zwalczaniu gatunków powszechnie uznawanych za najważniejsze szkodniki. Natomiast nie poświęca się większej uwagi mniej groźnym albo rzadziej spotykanym gatunkom. Zdarza się jednak, że owady, którym nie przypisywało się większego znaczenia, przejmują w danym obiekcie leśnym rolę szkodników głównych, podczas gdy maleje ranga szkodliwości gatunków uważanych wcześniej za szkodniki najważniejsze. Zmiany takie, mające mniej lub bardziej trwałe charakter, wymagają każdorazowo dostosowania metod zwalczania do aktualnego zagrożenia drzewostanów. Ilustracją tego zagadnienia mogą być zmiany w zagrożeniu lasu przez kambio- i ksylofagiczne owady, jakie obserwowano w ostatnim czterdziestoleciu w Lasach Doświadczalnych SGGW w Rogowie.

Najczęstszym "producentem" posuszu sosnowego był w lasach rogowskich cetyniec większy (*Tomicus piniperda* L.). Wśród posuszu, jaki wydzielił się w poszczególnych latach minionego czterdziestolecia udział posuszu wiosennego wahał się, szacunkowo rzecz biorąc, od około 70% w latach pięćdziesiątych do około 80% w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Nic też dziwnego, że skoncentrowano się głównie na zwalczaniu cetyńca większego i towarzyszących mu gatunków, a zwalczanie letnich "producentów" posuszu ograniczono tylko do usuwania drzew martwych. W konsekwencji musiało więc dojść do narastania liczebności owadów zasiedlających sosnę w okresie letnim. Znalazło to odbicie w stopniowym wzroście udziału posuszu letniego, co stwierdzono już w latach osiemdziesiątych. W 1992 r. proporcje odwróciły się bo w posuszu, jaki szczególnie licznie wydzielił się w tym roku, udział posuszu letniego wynosił w starszych drzewostanach co najmniej 70%, podczas gdy udział posuszu wiosennego nie był wyższy niż 30%. Głównym

sprawcą obumierania sosen był przyplaszczek granatek (*Phaenops cyanea* F.), któremu towarzyszyły kornik sześciózębny (*Ips sexdentatus* Boerm.) i smolik drągowinowiec (*Pissodes piniphilus* Hbst.). Tak więc przyplaszczek granatek i towarzyszące mu gatunki “awansowały” do rangi szkodników najważniejszych, co zmusiło do aktywniejszej walki z nimi. Podobna sytuacja miała miejsce również w licznych innych nadleśnictwach.

W latach pięćdziesiątych miała miejsce w lasach rogowskich długotrwała gradacja wykarczaka sosnowca (*Criocephalus rusticus* L.). Niemal wszystkie pniaki na zrębach i większych gniazdach były przez niego masowo opanowane. Zasiadłał on również odziomki wyżywicowanych, a pozostawionych na pniu sosen oraz przelegujący w lesie niekorowany surowiec. Gradacja ta gwałtownie załamała się na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Obecnie tylko sporadycznie spotyka się pniaki zasiedlone przez wykarczaka. W latach pięćdziesiątych liczniej występowały również przyplaszczek granatek i kornik ostrozębny (*Ips acuminatus* Gyll.), ale głównie w drzewostanach wyżywicowanych.

Największe zagrożenie świerka w lasach rogowskich stanowi obecnie nie kornik drukarz (*Ips typographus* L.) a czterooczak świerkowiec (*Polygraphus poligraphus* L.), któremu z reguły towarzyszą ściigi, a zwłaszcza ściiga matowa (*Tetropium fuscum* F.). Kornik ten jeszcze w latach pięćdziesiątych nie powodował w omawianych lasach żadnych szkód ponieważ zasiadłał tylko cienkie, przygluszone, obumierające świerki, obecnie atakuje masowo także drzewa piętra górnego i to poczynając od żerdziowin po stare grube świerki. “Awans” taki jest rezultatem zaniedbań sanitarnych oraz niedostatecznie skutecznych metod zwalczania tego kornika. Zwalczanie to ograniczało się wyłącznie do wycinania drzew posuszowych, które jeśli nawet korowano, to kory nie niszczone ani nie dezynsekwano jej chemicznie. Czterooczak jest więc przykładem szkodnika “wygospodarowanego” przez samych leśników. To samo można powiedzieć o ściigach. Do opanowania sytuacji niezbędne jest więc wykładanie pułapek, które po zasiedleniu przez wymienione gatunki muszą być chemicznie zdezynsekwane. Samo okorowanie drzew ułatwia tylko wylot chrząszczy ściig z drewna oraz nie niszczy większości larw, poczwerek, a także chrząszczy czterooczaka znajdujących się w korze.

Niepokój budzi stały wzrost zagrożenia żerdziowin i drągowin świerkowych przez rytownika pospolitego (*Pityogenes chalcographus* L.) i smolika harcynskiego (*Pissodes harcyniae* Hbst.). Zaniedbanie zwalczania tych owadów może doprowadzić do sytuacji podobnej jak w przypadku czterooczaka świerkowca.

W latach pięćdziesiątych występował w lasach rogowskich bardzo licznie zagwoździk złocistozielony (*Callidium aeneum* Deg.), który zasiadłał górne partie świerków. Obecnie jest on tylko sporadycznie spotykany.

Groźnym szkodnikiem świerka sitkajskiego okazał się bielojad olbrzym (*Dendroctonus micans* Kug.). Kornik ten, bardzo rzadko spotykany na świerku pospolitym, zniszczył doszczętnie na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych 30-letni drzewostan świerka sitkajskiego rosnący w Uroczysku Jasień. Należy przestrzec przed błędem, jaki wtedy popełniono przy zwalczaniu tego szkodnika. Mimo zaleceń aby drzewa opanowane przez niego karczować i wywozić z lasu, trudności w zdobyciu siły roboczej spowodowały, że ograniczono się tylko do wycięcia i wywiezienia zasiedlonych drzew. W ten sposób

pozostawiono w lesie główny "zapas" szkodnika, bo żeruje on przede wszystkim w szyi korzeniowej i na grubszych korzeniach.

Powszechnie uważa się, że najgroźniejszymi szkodnikami wtórnymi jodły są jodłowce, a zwłaszcza jodłowiec krzywozębny (*Pityokteines curvidens* Germ.). Tymczasem w lasach rogowskich największe zagrożenie jodły stanowią od dawna wgryzonie (*Cryphalus* sp.) i smolik jodłowiec (*Pissodes piceae* H11.). Zasiedlają one masowo jodły poczynając od tyczkowień po stare drzewostany. Obok terminowego usuwania posuszu, niezbędne jest więc wykładanie specjalnych drzew pułapkowych na te szkodniki.

Na uwagę zasługuje stały wzrost zagrożenia modrzewia przez ściigi. Podczas gdy w latach wcześniejszych prawie nie znajdowano żerowisk tych kózek na modrzewiu, obecnie niemal wszystkie drzewa posuszowe, poczynając od drągowień po stare modrzewie, są przez nie gęsto zasiedlone. Trudno rozsądzić, jaki udział ma tu ściiga modrzewiowa (*Tetropium gabrieli* Wse.), a jaki pozostałe gatunki tego rodzaju. Aczkolwiek obecne nasilenie wydzielania się posuszu modrzewiowego nie jest jeszcze wielkie, wskazane jest uaktywnienie walki ze ściigami przez wykładanie drzew pułapkowych w drągowieńcach modrzewiowych.

Osobliwością lasów rogowskich jest znacznie liczniejsze, niż w innych okolicach kraju występowanie szeliniaka modrzewiowca (*Hylobius piceus* Deg.). Ryjkowiec ten zasiedla nie tylko pniaki, ale także odziomki żywych drzew. Oprócz modrzewia, preferuje on także jedlicę (*Pseudotsuga taxifolia* Franco).

Niepokoiki liczne występowanie mszycy korowej (*Cryptococcus fagi* Bärsp.) na buku. Jak wiadomo, jest ona jednym z ogniw choroby zwanej zamieraniem buka. Jeszcze w latach siedemdziesiątych owad ten był bardzo rzadko spotykany w lasach rogowskich. Liczniejsze pojawienie tego szkodnika zanotowano dopiero z początkiem lat osiemdziesiątych i od tej pory liczebność jego wzrasta z roku na rok.

Wydaje się, że w porównaniu z latami wcześniejszymi, nasileniu uległo zagrożenie drągowień dębowych przez ogłodka dębowca (*Scolytus intricatus* Ratzb.), a także przez paśnika pałęczastego (*Plagionotus arcuatus* L.) i płaskowniaka zmiennika (*Phymatodes testaceus* L.).

W latach pięćdziesiątych występował masowo w samosiewach osikowych rzemlik osikowiec (*Saperda populnea* L.). Niemal na każdym drzewku znajdowano po kilka — kilkanaście zgrubień będących skutkiem żerowania larw tego owada. Aczkolwiek nie prowadzono żadnego zwalczania, liczebność jego w latach późniejszych stale malała, a obecnie znajduje się tylko sporadycznie drzewka przez niego uszkodzone.

Wydaje się, że również rzemlik topolowiec (*S. carcharius* L.) był w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych znacznie liczniejszy niż obecnie. Wyjątek stanowią plantacje topoli, w których i teraz jest dość licznie spotykany.

W całym czterdziestolecu miało miejsce powszechne uszkodzanie młodych olch przez krytoryjka olchowca (*Cryptorhynchus lapathi* L.), a w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych uszkodzanie młodych wierzb przez dłużynkę dwukropkową (*Oberea oculata* L.), której żerowiska spotyka się obecnie, tylko sporadycznie na iwach. To samo można powiedzieć o wyschliku (*Ptilinus fuscus* Geoffr.), żerującym w drewnie wierzb i topoli.

Spośród innych kambio- i ksylofagicznych owadów należy wymienić piśmicę modrzewiówkę (*Laspeyresia zebeana* Ratz.) i piśmicę okółkówkę (*L. pactolana* Zll.). Pierwsza z nich występowała bardzo licznie w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych w uprawach modrzewia, a druga w młodnikach świerka. Piśmica okółkówka występowała liczniej jeszcze w latach siedemdziesiątych. Obecnie obie są znajdowane stosunkowo rzadko.

Osobnym problemem w lasach rogowskich jest bardzo duże zagrożenie przelegującego drewna przez owady. Największe zagrożenie surowca iglastego stanowił w całym czterdziestolecu drwalnik paskowany (*Xyloterus lineatus* Ol.), a w latach pięćdziesiątych także wykarczak sosnowiec. Surowiec pozyskany z drzew liściastych bywa bardzo często niszczoney głównie przez rozwierka nieparka (*Xyleborus dispar* F.) i rozwierka Saksesena (*X. saxeseni* Ratz.), choć zdarzają się również przypadki zniszczenia przelegującego drewna przez drwalniki drzew liściastych. Surowiec iglasty i liściasty (z wyjątkiem grabu modrzewia i sosny) jest zagrożony przez rytla pospolitego. Ma to miejsce przede wszystkim w Uroczyskach Popień i Jasień, a także na podmokłych terenach Leśnictwa Głuchów.

Summary

The protection of forest against cambiohagous and xylophagous insects concentrates mainly on the control of species recognized as the most important pests. A greater attention is not given to less dangerous or more rarely occurring species instead. It occurs however that insects that were first considered as being of a little importance, now acquire the role of main pests in a given forest objects, while at the same time the rank of nuisance of species recognized earlier as the most important ones falls down. The question presented above was illustrated by changes of threat to forest caused by cambiohagous and xylophagous insects, that occurred in the SGGW Experiment Forests at Rogów in the last forty-year period. Such changes require each time an adjustment of control methods to actual threat to forests by individual species of insects.